

# NIEKOŃCZĄCA SIĘ WALKA Z TERRORYZMEM W EUROPIE

---

W Europie nadal toczy się walka z terroryzmem. Hiszpański Krajowy Sąd Karny i Administracyjny (Audiencia Nacional) w Madrycie skazał mieszkającego w Katalonii muzułmanina na dwa lata więzienia za wychwalanie dżihadyzmu w regionalnej telewizji publicznej. Zaś, jak poinformowała albańska policja antyterrorystyczna, poszukiwana we Włoszech za werbowanie młodych ludzi do organizacji dżihadystycznej Państwo Islamskie (IS) kobieta została w sobotę aresztowana w stolicy Albanii Tiranie.

Chociaż kwestie związane z zagrożeniem terrorystycznym o podłożu islamistycznym w znacznym stopniu zniknęły z przysłowiowych pierwszych stron gazet w Europie, to jednak sam, wysoce złożony problem w żadnym razie nie został rozwiązany. Chodzi przede wszystkim o dalszą aktywność zradykalizowanych jednostek, trudniących się budowaniem zaplecza dla islamistów w różnych państwach europejskich. Dotyczy to zarówno kwestii logistycznych, jak również werbowania nowych sympatyków lub członków struktur, mogących stanowić realne wyzwanie dla bezpieczeństwa swoich państw lub innych.

Co więcej, tym bardziej nie zniknęła w żadnym razie kwestia działań informacyjnych i propagandowych, podejmowanych przez islamistów. Nawoływanie do przemocy, gloryfikacja działań np. tzw. Państwa Islamskiego, itp. mocno zakorzeniły się w Internecie. Stąd też, europejskie państwa w żadnym razie nie mogą zapominać o długofalowej polityce antyterrorystycznej i jak pokazują obecne przypadki z Hiszpanii i Albanii, nie zapominają.

**Czytaj też:** ["Jak być lepszym terrorystą"? Gigantyczna baza treści Państwa Islamskiego wykryta w Internecie](#)

## Zachęcał do walki w telewizji

Hiszpański sąd, w piątkowym orzeczeniu, powołał się na reportaż wyemitowany w 2017 roku, w którym mieszkaniec katalońskiej Badalony wypowiada się dla regionalnej telewizji publicznej TV3 na temat motywów "zachęcających młodzież do radykalizacji" i włączania się w szeregi Państwa Islamskiego (IS). W rozmowie z TV3 zradykalizowany w Belgii mężczyzna przyznał, że zarabia na życie sprzedażą marihuany, a także, że planuje wyjazd do Syrii, aby walczyć w szeregach IS. W kilku swoich wypowiedziach pochwalił też dżihadyzm.

"Widziałeś kiedyś amerykańskiego żołnierza umierającego z uśmiechem na twarzy? Nigdy. Tylko na filmach z Hollywood. A dżihadyci kiedy umierają, to zawsze z uśmiechem na twarzy, bez względu na to, czy giną rozerwani od wybuchu, atakowani, czy w jakiś inny sposób" - mówił w reportażu islamista. To właśnie gloryfikacja śmierci, w imię aktywności terrorystycznej, jest niejako swoistym wyróżnikiem

licznych przekazów np. tzw. Państwa Islamskiego.

**Czytaj też:** [Francja przedłuża obowiązywanie kontrowersyjnej ustawy antyterrorystycznej](#)

Przyznał również, że gromadzi środki na wyjazd do Syrii, ale nie chciałby, aby podróż została opłacona z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży narkotyków. Chociaż z drugiej strony, od dłuższego czasu wiadomo, że wielu członków organizacji terrorystycznych o tego rodzaju profilu islamistycznym miało kontakt z przestępczością narkotykową i innego rodzaju formami przestępczości. Co więcej, samo tzw. Państwo Islamskie i podobne mu struktury wykorzystują narkotyki do stymulowania terrorystów do walk z przeciwnikami.

Madrycki dziennik "ABC" ujawnił w sobotę, że w ustaleniu tożsamości islamisty pomogło śledztwo jednej z hiszpańskich redakcji. Dziennikarze specjalizujący się w problematyce terroryzmu ustalili personalia mężczyzny, choć w trakcie nagrania miał on częściowo zasłoniętą twarz. Z ustaleń dziennika "ABC" wynika, że islamista został ujęty przez hiszpańską policję w 2017 roku w operacji przeciwko dżihadystycznej komórce w Katalonii. Dwaj inni członkowie tej grupy, którym udowodniono m.in. udział w werbowaniu osób do działań terrorystycznych, zostali już skazani na kary od 3 do 7 lat więzienia.

**Czytaj też:** [Terrorystyczna bomba wciąż tyka](#)

### **Pomagała wysyłać ochotników do Syrii**

Do Włoch ma za to trafić, w ramach ekstradycji, 43-letnia Lubjana Gjecaj, którą mediolański sąd skazał w 2018 roku na trzy lata więzienia za powiązania z organizacjami terrorystycznymi. Lokalne media podały, że Gjecaj, matka trojga dzieci, pomagała zawierać małżeństwa między młodymi ludźmi zarówno w Albanii, jak i we Włoszech, a następnie wysyłała ich do Syrii przez Turcję, aby walczyli w szeregach IS. Według albańskiego portalu Dosja.al jedną z takich osób był jej syn, który przebywa obecnie w Syrii ze swoją żoną, Włoszką, która przeszła na islam.

**Czytaj też:** [Terroryzm w UE - uśpiony lecz wciąż groźny "demon"](#)

Gjecaj należała do komórki terrorystycznej odkrytej w 2014 roku we Włoszech po ślubie włoskiej dziewczyny z Albańczykiem, kiedy aresztowano dziesięć osób. Władze w Tiranie utrzymują, że żaden Albańczyk nie dołączył do ekstremistycznych grup w Syrii i Iraku w ciągu ostatnich czterech-pięciu lat - zauważa agencja AP. Jednak wcześniej wielu Albańczyków należało do radykalnych grup w Syrii i Iraku, chociaż przywódcy głównego nurtu islamu wzywali wiernych w Albanii, by tego nie robili.

PAP/JR